

KRZYSZTOF DĄBKOWSKI

(WMBP w Elblągu, BG)

## MILICJANCI CHODZĄ PO ULICY

### A MUZYCY KRYJĄ SIĘ W PIWNICY

#### o języku propagandy i piśmiennictwie drugiego obiegu w PRL

Andrzej Markowski w znakomitym esaju „Wartość słowa, uroda słowa” zwraca szczególną uwagę na nieetyczny aspekt używania języka po to, by w sposób nieuczciwy sterować zachowaniem, a także myśleniem ludzi. Jeszcze nie tak dawno problem „zawłaszczania języka” przez państwo w celu kontrolowania obywateli był codziennością, w jakiej żyli rodzice oraz dziadkowie dzisiejszych uczniów szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych. Totalitarny system komunistyczny, zwany Polską Rzeczpospolitą Ludową, niewiele miał wspólnego z historyczną i kulturową spuścizną narodu polskiego. Dla ludzi, którzy przeżyli II wojnę światową, okres po 1945 r. na pewno nie był czasem zwycięstwa i chwały, a wręcz przeciwnie - odczuwali to jako dalszą okupację swojego kraju z tą tylko różnicą, że zmienił się okupant. Oczywiście, nie dla wszystkich Polaków okres PRL był czasem strachu, terroru, czy też zbrodni, jakich dopuszczał się aparat partyjny wobec obywateli, którzy nie zaakceptowali narzuconego ustroju państwowego, mającego być odwzorowaniem Rosji radzieckiej. W rzeczywistości komunistycznej dobrze żyło się osobom popierającym czynem i słowem zmiany zachodzące w Polsce. Robili to z różnych powodów, jedni z wygodnictwa i profitów, jakie uzyskiwali, zaś inni ze strachu o siebie oraz swoich bliskich.

Dyktatura w Polsce opierała się na trzech filarach. Pierwsze dwa to monopol administracyjny oraz terror państwowy, natomiast trzeci fundament stanowiła propaganda komunistyczna, wykorzystująca w działaniu przede wszystkim słowo. Właśnie na tę ostatnią płaszczyznę działań reżimu komunistycznego, traktującego mowę ojczystą jako środek, przy pomocy którego próbowano zniewolić jednostkę, Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna w Elblągu postanowiła zwrócić szczególną uwagę młodego człowieka. Okazją ku temu była uchwała senacka, ogłaszająca rok 2006, Rokiem Języka Polskiego. Za pomocą języka można propagować ważne wzorce moralne, przekazywać pozytywne wartości ogólnoludzkie, kształtować postawy oparte na prawdzie oraz poszanowaniu drugiego człowieka, ale można także, niestety poprzez manipulowanie słowami, kugłowanie ich znaczeniami, wypaczać widzenie rzeczywistości, a nawet ją kreować i wmawiać społeczeństwu, że jest ona taka, jak o niej się mówi, a nie taka, jaka jest poza słowami. Młodzi ludzie, czytając prasę, oglądając telewizję czy też słuchając radia, raczej nie zastanawiają się na tym, że jeszcze nie tak dawno język nie służył tylko do tego, aby wyrażać siebie, swoje myśli i uczucia, ale także do wyrażania „woli narodu” i „poparcia dla słusznej linii partyjnej”.

WMBP w Elblągu, włączając się do obchodów poświęconych językowi polskiemu, opracowała projekt *Milicjanci chodzą po ulicy a muzycy kryją się w piwnicy* – o języku propagandy i piśmiennictwie drugiego obiegu w PRL, który miał pokazać funkcjonowanie języka w czasach PRL. Podjęta przez bibliotekę inicjatywa miała również za zadanie przedstawienie tamtych czasów z dwóch perspektyw: pierwsza to oficjalna „mowa władzy”, zaś druga to żywa mowa potoczna, język prasy niezależnej, słowo poetyckie, a także słowo z ambony. W języku oficjalnym „wróg czał się wszędzie”, „Naród był z Partią – Partia z Narodem”, tylko „nieliczni zaciekli wrogowie” usiłowali podważać sens socjalizmu: szykanowali władzę i wzywali do „przerywania pracy”, pisząc na murach „SOLIDARNOŚĆ ŻYJE”.

W ramach przedsięwzięcia *Milicjanci chodzą po ulicy a muzycy kryją się w piwnicy* została zorganizowana konferencja, panel dyskusyjny oraz wystawa. Organizację konferencji i panelu dyskusyjnego wspierali: Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku, Centrum Kultury

i Współpracy Międzynarodowej „Światowid”, dr Ryszard Tomczyk oraz ks. Infulat, dr Mieczysław Józefczyk. Natomiast organizację wystawy wspierali: Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku, Biblioteka Elbląska im C.K. Norwida, NSZZ Solidarność, Stefan Mula, Telewizja Elbląska oraz osoby prywatne.

Tytuł wystawy – jak i całego projektu – został zaczerpnięty ze słów piosenki zespołu Czad Komando Tilt „To samo od nowa”. Postanowiono, że ekspozycja będzie połączona z lekcjami bibliotecznymi w Czytelni oraz w Wydziale Multimedialnym.

Na kolejnych stronach prezentujemy wystąpienia uczestników wspomnianej konferencji oraz scenariusz wystawy.